Nr. 24

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 22 MARCA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ruski Inwalid, w polskim języku wychodzący, w numerach z dnia 9, 10 i 12, zawiera odezwę Jego Cesarskiey Mości, i uwagi N. Pana nad drogami, wsiami i miastami. Brzmienie ich jest następujące:

Do zarządzającego Ministeryum Policyi.

Uwagi o miastach, czynione przeze Mnie w roku przeszłym przyniosły widoczny pożytek. Z ukontentowaniem widziałem w czasie teraźnieyszego obeyrzenia gubernii znaczne wypełnienie tych prawideł, i w niektórych guberniach, sami Gubernatorowie ulepszenie porządku miast przypisywali iedynie podanym sobie instrukcyom. Chcąc, aby ta gałęź wewnętrznego porządku ieszcze bardziey udoskonaloną była, a razem ulepszyć i drogi, według własnego doświadczenia moiego ułożyłem artykuły dopełniaiące uwagi moie przeszłoroczne, i przesyłam takową notę rozkazuiąc, aby exemplarze iey posłane były do wszystkich Gubernatorów cywilnych dla koniecznego wykonania, gdyż tu potrzebna iest sama tylko baczność i troskliwość bez wszelkich nowych wydatków.

Przyiemno Mi wyznać przy tem zdarzeniu, że w Guberniach Mało-Rossyyskich, iako to: Słobodsko-Ukraińskiey i Kurskiey naylepsze znalazłem drogi; w Krzemienczuku, Charkowie i Biełogorodzie, ochędóstwo i porządek policyyny; szpitale zaś i inne domy miłosierdzia w naylepszym porządku, w Połtawie, Charkowie i Kałudze.— Wy niezaniechacie objawić o tem we wszystkich guberniach, wkładaiąc odpowiedzialność na Naczelników onych i policyią, za wszystko to, co tylko w nastąpić maiącem obeyrzeniu znaydę przeciwnym życzeniu moiemu w ogólnych wyrażonemu przepisach.

Dan w Moskwie 1817 roku grudnia 13 dnia.

ALEXANDER.

Uwagi o drogach, wsiach i miastach.

1. Drogi powinny bydź z obustron oznaczone wykopanemi kanałami, prosto i równoodległe wyciągniętemi tak, aby ta równość zachowaną była na każdym zawrócie, nieczyniąc bynaymniey, jeżeli tego niewymaga położenie mieysca, niepotrzebnych załamywań.

2. Gładka i równa powierzchnia drogi ma pryncypalną stanowić oney dobroć. Do tego zdatny jest wszelki gatunek ziemi, wyjąwszy błotnisty, lecz i tu chróst w przyzwoitym czasie zasypany suchą ziemią i przykryty warstą piasku, a w mieyscach kamienistych niedrobno bitym kamieniem uczyni drogę twardszą jeszcze, i do przejazdu w każdą porę roku wygodnieyszą, byleby na to baczność należyta była dawaną.

3. Droga idąca przez pochyłość góry nazwaną *kosohorem* zmywa się wodą ściekaiącą z góry; a przeto mieysca takowe należy zrównywać, skopywać i dawać głębsze kanały po bokach, aby wodzie dadź dosyć mieysca do ścieku.

4. Wzgórki, mające niewielką wyniosłość, plantować i skopywać, a doły między niemi kolejami nazywające się zasypywać, i takim sposobem wyrównywać drogę przez całą jey szerokość.

5. Na środku drogi niezostawować wzgórków, dołów, wyboiów, brózd i nakoniec śladów pozostałych po ciężkich powozach, jakie częstokroć zostawują po sobie przechodzące obozy, aby przez to zabespieczyć podróżnych od wywrótów.

6. Kanały wykopane z obustron drogi powinny mieć rozmaitą głębokość i szerokość; lecz cel ich jest jeden, i ten samy, to jest: aby woda miała gdzię ściekać z drogi i aby niewpadała na nią z gór i pól.

7. Tamy i podmosty z drzewa, wymagają ustawnych reparacyi; aby więc uniknąć tego i zmnieyszyć coroczny wydatków, należy się starać o robienie takowych z ziemi, podnosząc je od rowów pobocznych nasypaną ziemią, po tey powinien się kłaść chróst, który znowu zasypuje się ziemią, ta dopiéro pokrywa się warstą piasku albo tłuczonego kamienia — Używania zaś gnoju lub słomy do przykrycia chróstów należy zupełnie zabronić, gdyż to żadney w sobie nie ma twardości i mocy, przy naymnieyszey wilgoci zupełnie się rozpływa i powiększając błoto czyni zwłokę i nieprzyjemność podróżnym.

8. Ponieważ tamy i podmosty robią się tylko w mieyscach koniecznie tego wymagających, mianowicie przy górach, należy zatém zjazdy na one wyrównywać i drogę w mieyscach niebespiecznych opatrywać w poręcze z przekładkami.

9. Podobnież około mostów i przewozów należy robić poręcze z przekładkami.

10. W mieyscach, gdzie nie można dadź przez całą drogę mostku, na przerzynającym drogę rowie daje się takowy na środku drogi, a końce jego i pozostała część drogi ogradzają się poręczami, aby w nocy niewjechać w takowe rowy.

11. Powierzchnie mostów powinne bydź z kłod ciosanych nie zaś z krąglagów, i utrzymywane zawsze w należytym porządku.

12. Promy powinne bydź na łodziach, czółnach, albo płytach, mających całą powierzchnią zamoszczoną, aby odtąd pojazdy i konie na dno łodzi przewozowey niebyły spuszczane.

13. Mosty, promy i przewozy powinny mieć z obustron poręcze z przekładkami.

14. Zjazd z brzegów tak urządzać, aby spuszczanie się na przewóz niebyło niebespiecznem i niepsuło pojazdów; dla tego zjazdy z brzegów według przybycia albo ubycia wody przemieniać należy.

15. Na wszystkich drogach powinny bydź słupy wiorstowe według rysunku pod N. 1. (przy oryginale).

16. Na wszystkich takowych słupach pisać tylko liczbę wiorst od jedney stacyi pocztowey do drugiey, i to samemi tylko wielkiemi liczbami, odległości zaś od miast i innych nadpisów samą tylko pstrociznę czyniących niemieścić.

17. Na rostaynych i krzyżowoch drogach mają się stawiać słupy oznaczające dokąd prowadzi droga. Słupy takowe mają bydź według rysunku N. 2 (przy oryginale.)

18. Na granicach każdego powiatu podobnyż słup ma bydź postawiony z okrągłą tablicą, na którey wielkiemi głoskami powinno bydź napisano: *granica powiatu NN.*

19. Słupy oznaczające granicę gubernii powinne bydź kamienne, a gdzie takowych nie ma, drewniane, z herbem gubernii oleyno malowanym, i nadpisem wielkiemi głoskami: *granica gubernii NN.*

20. W guberniach gdzie są lasy sadzić z obu stron drogi za rowem we dwa rzędy drzewa, jedno od drugiego o dwa sążnie odległe, używać do tego lipy, osiny, brzozy, topoli i innego drzewa w bliskości znaydującego się.

21. W mieyscach gdzie nie ma blisko lasów sadzić wierzby.

22. W mieyscach zaś bezleśnych, dla oznaczenia

drogi w zimie, na każdych 100 sążniach czynić znaki według możności z kamieni, gliny, albo wysypane z ziemi i obłożone darniem.

23. Na przeprawach, gdzie się płaci mostowe, albo przewozowe, powinien bydź słup z tablicą okrągłą, na którey ma bydź wyrażona ilość opłaty.

24. Po urządzeniu takowém i doprowadzeniu wszystkiego do należytego porządku; należy mieć czynną baczność, tak aby każda osada albo właściciel gruntu wiedział o swojey części drogi i bez wszelkich wymówek utrzymywał ją w przepisanym porządku, wyporządzając i ulepszaiąc takową wysyłaniem powszechney ludności ze wsi, każdey jesieni po uprzątnieniu z pola zboża, i każdey wiosny po wysiewie jarzyny przed rozpoczęciem sianokosu.

II. o Wsiach.

Ściśnięte domy i wązkie ulice są nieuchronnemi przyczynami klęsk strasznych w zdarzeniu pożarów. W celu odwrócenia takowych należy zwolna wprowadzać:

25. Aby ulice w osadach i wsiach miały przynaymniey od 10 do 15 sążni szerokości.

26. Aby ciągłego zabudowania domów niedozwalać; lecz tak je stawić, aby co dwa domy był wolny przejazd, a każde pojedyńcze zabudowanie oddzielone było od drugiego ogrodem, albo wolnym placem od 12 do 15 sążni rozległym i opasanym płotem lub parkanem, maiącym wierzchołki równo ucięte, albo nakoniec, co jeszcze jest lepiey, plac takowy powinien bydź zasadzony drzewem i od ulicy opatrzony poręczem.

27. W osadzie znacznie ludney, powinien bydź plac dosyć obszerny na środku; a w rozległey i bardzo ludney osadzie, gdzie się i targi odbywaią, placów takich powinno bydź kilka, według potrzeby.

Uwaga. Wszystko to zaprowadzać należy w miarę wzrastaiącego zabudowania, a szczególniey w zdarzeniu przenoszenia na nowe siedlisko włościan, lub też po nieszczęśliwych wydarzeniach pożarów.

28. Przy studniach nie stawić wysokich słupów z uwiązanemi kłocami dla podięcia wody; lecz robić koła z wałami. Studnie powinny mieć obręby czyli ocembrowania i nakrywki; To wszystko ma się dokonywać stopniami w miarę psucia się starych.

29. Przestrzegać, aby na ulicy nie było żadnych brudów, tak przez wzgląd na ochędóstwo jak równie na zdrowie mieszkańców. Drwa i wszelkie drzewa na gospodarskie potrzeby przysposobione, nie powinny się składać przed domami lecz z tyłu dziedzińców.

30. Aby ulice były zawsze suche, należy dawać na nich, gdzie tego wymaga położenie mieysca, rowy, których boki maią bydź wyłożone kamieniem, a w mieyscu gdzie go niema, obłożone darniem i zawsze utrzymywane czysto, daiąc małe mostki naprzeciw domów w równey odległości.

31. Za konieczne ustanowić prawidło, aby każdy gospodarz naprzeciw swojego domu czyścił i umiatał ulicę tak, jak czyści i wymiata swoię własną izbę.

32. Przy wjeździe do każdey wsi (idąc za przykładem zwyczaju mało-rossyyskiego) powinien bydź słup z tablicą, wyrażaiącą jak się nazywa wioska, do kogo należy, i wiele w sobie liczy dusz mieszkańców. Rysunek takowego słupa jest pod Numerem 3. (Przy oryginale)

33. Na stacyjach pocztowych w każdey osadzie powinien bydź słup z napisem oznaczaiącym nazwanie stacyi i liczbę wiorst od miasta, według rysunku pod Numerem 4. (Przy oryginale.)

34. Urządzenie domów pocztowych dla spokoyności przejeżdżaiących oddaje się szczególney staranności naczelników Gubernii. Ze smutkiem widziałem, że w niektórych mieyscach ledwie na ten przedmiót jest chatka chłopska z przegródką dla dozorcy pocztowego.

35. Niewolno odtąd stawić kościołów w osadach inaczey, jak na odkrytym placu; przy domach zaś obywatelskich naysurowiey się zakazuje.

36. Cmentarze z mogiłami nie powinny mieć mieysca w środku osady, a używać na to mieysce za osadą przy nowo zabudowanych kościołach; stare zaś cmentarze z mogiłami przy drogach i w środku osady będące, zwolna ztamtąd przenosić.

III o Miastach.

37. Budki dla nocnych stróżów maią bydź wszędzie jednostayne, według rysunku pod Numerem 5 (przy oryginale) wyłączaiąc murowane, jakie się znaydują w niektórych miastach; lecz i te powinny bydź pomalowane według rysunku, a nowo maiące się budować do tegoż rysunku stosować się powinny.

38. Budki dla wojennych straży, podstawki pod bębny i pod karabiny, poręcze z przekładkami i rogatki wszędzie powinny bydź jednostaynego kształtu według rysunku, i opisania pod Numerami 6, 7, 8, 9, i 10. (przy oryginale.)

39. Place i ulice w miastach zawsze się powinny utrzymywać czysto tak, jak o tem szczegółowie powiedziano w ogólnych przepisach dla miast, własną moią ręką w roku 1816 pisanych. — Policyja powinna mieć oko, aby nawet i na dwórach obywatelskich należyte ochędóstwo było zachowane.

40. Bruk powinien bydź zawsze porządnie utrzymany i każde zrujnowanie lub wyboy natychmiast naprawionym bydź powinien.

41. Mieysca niezabudowane powinny bydź ogrodzone parkanem z tarcic, a ubodzy mieszkańcy mogą je ogradzać parkanem zwyczaynym czyli kijówką, ucinaiąc wierzchołki jego równo.

42. Mostki na kanałach przerzynaiących ulice, powinny bydź przez całą ich szerokość, nie zaś tylko na środku, jak to uważałem w Kursku.

43 Tynki opadłe z scian i ogrodzeń kościelnych natychmiast reparować.

44. Ogrodzenia kościołów powinny bydź czysto i porządnie utrzymane.

45. Niewolno pstrzyć domów farbami, iak np. zdarzyło mi się widzieć czarne drzwi i uszaki przy zupełnie bielonych ścianach.

46. Powszechnie pozwalać malować domy następującemi kolorami: białym, paliowym, blado-żołtym świato-szarym, dzikim, blado-różowym, sibirką, lecz ze znaczną ilością białey farby i żołto-szarym. Tabliczki temi farbami malowane przesłane będą z ministeryum policyi do Gubernatorów w celu pokazania prawdziwych kolorów.

47. Ogrody publiczne powinny bydź utrzymywane w należytem ochędóstwie (życzyć należy, aby każde miasto guberskie, za przykładem niektórych miast mało-Rossyyskich, miało takowy ogród).

48. Następuiące tylko przedmioty powinny bydź malowane kolorem woiennym:

a. Rogatki.
b. Budki dla warty woienney.
c. Podstawki pod karabiny.
d. Podstawki pod bębny.
e. Poręcze z przekładkami na ulicach i mostach.
f. Wiorsty.
g. Słupy we wsiach.
h. Słupy graniczne tak gubernskie jak powiatowe, w tenczas, kiedy są drewniane.

w Moskwie, 13 *Grudnia* 1817 *roku*.

Podług gazety *le Conservateur Impartial*, datowaney dnia 11 marca: JO. Xiążę Jmć *Galiczyn*, powróciwszy z *Moskwy*, objął sprawowanie ministeryum spraw duchownych i krajowego oświecenia, którego kierunek czasowie polecony był ministrowi spraw wewnętrznych.

P. *Poletika*, przeznaczony na pełnomocnego ministra przy stanach zjednoczonych Ameryki północney, i P. *Dubaczewski*, konsul jeneralny w *Anglii*, zostali mianowani rzeczywistymi radcami stanu.

Jenerał major *Senover* otrzymał order ś. Włodzimierza 2giey klassy.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy dnia 24 marca. Zeszłey niedzieli, d. 22 b. m., Nayjaśnieyszy Pan był na paradzie woyskowey w mundurze polskim. Po zmianie straży nastąpiła parada kościelna.

Zeszłey nocy przybył tu Jego Cesarzewiczowska Mość, Wielki Xiążę *Michał*, przy boku którego znayduje się Jenerał porucznik *Paskiewicz*.

Jenerał brygady, *Sierawski*, mianowany dowódzcą twierdzy *Modlina*.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Anglia.

(*z Kor. hamb.*) *Londyn dnia 13 marca.* Exekutorowie testamentu zmarłego Xiążęcia Brunświckiego, Hrabia *Liverpool* i Hrabia *Munster*, wzbraniali się wypłacić dwóch należności, jednę 15,000 f. s., a drugą 15,000 ludorów, za dwóma wexlami od zmarłego xiążęcia, dla Xiężny *Wallii* wydanych: gdyż Xiężna wexlów dla sprawdzenia ich okazać wprzódy nie chciała. Xiężna *Wallii* zaniosła do sądu wysokiey kancellaryi skargę, którą Sir. Sam. *Romilly* i inni uczeni w prawie podali. Lord Kanclerz, poprzedniczo zadecydował, iż Hrabia *Munster* dostatecznie wyświecić powinien konieczność okazania tych wexlów.

P. *Engstrom*, sprawujący interessa szwedzkie w *Londynie*, od wszystkich obecnych w mieście tém *Szwedów*, przyjął przysięgę wierności dla Króla.

Załoba u dworu po królu szwedzkim trwać będzie przez dni 16.

Podług wiadomości z *Washingtonu*, poseł hiszpański, kawaler *d'Onis*, pisał do *Madrytu* o rozkazy odwołania, gdyż zajęcie wyspy *Amelii* przez Amerykanow, zupełnie bez zapytania i zezwolenia dworu hiszpańskiego nastało.

W *Londynie* i okolicach żyje teraz 532 malarzy, w tey liczbie 43 kobiet; 45 snycerzów, 149 architektów, 233 sztycharzów i 22 sztycharzów na drzewie.

Jeżeli póydzie szczęśliwie wyprawa do północnego bieguna, i okręty przyydą na powrót przez morze spokoyne; wtedy członkom tey wyprawy wypłacono będzie 20,000 f. s.

Z *Botanybay* oczekują tu wielkiey partyi bawełny.

W *Ameryce* mają w tym roku zbudować 10 nowych okrętów liniowych i 10 fregat.

Gazeta *the Times* przywodzi niektóre szczegóły z historyi szpiega *Olivera*, które bardzo przeciwne sprawiły wrażenie i Pana *Lambton* do żywey mowy w parlamencie pobudziły. Podług tych szczegółów, był on dawniey serżantem w korpusie wolonterów londyńskich. Przy rozwiązaniu tego korpusu wyjednał sobie od półkownika batalionu wolonterów świadectwo, że jest człowiekiem uczciwym. Dalsię potém widzieć między nayglośniey krzyczącymi w parku, kiedy był zamach na życie Xięcia Rejenta, a późniey jako szpieg rządowy.

Londyn dnia 14 marca. Podług dzisieyszey listy w kawiarni *Lloyds*, okręt hollenderski, *Amsterdam*, 74działowy, z ładunkiem cukru, kawy, z *Batawii* do *Hollandyi* powracając, w zatoce *Algon*, około przylądku *Dobrey-Nadziei*, rozbił się zupełnie w końcu grudnia.

Okręty *Victorious*, *York* i *Swistsure*, będą doświadczane, jak długo jeszcze bez poprawy do użycia służyć mogą. Mówią, że 400,000 f. s., które rząd nasz *Hiszpanii*, za zniesienie handlu niewolnikami, obowiązał się opłacić, w okrętach potrącone bydź mają.

Rzeczpospolita jońska postanowiła utrzymywać 3,000 woyska.

Dowiedzieliśmy się z *Bostonu*, że woysko patryotów w Ameryce hiszpańskiey wkroczyło do Peru dla połączenia się z woyskiem rzeczypospolitey *Buenos-Ayres*; że woysko królewskie w Peru rozproszone, a patryoci pocięgnęli ku miastu *Lima*, i już pod bramami jego stanęli.

Maytkowie okrętu liniowego hollenderskiego na środziemnem morzu, uknowali spisek, który szczęściem odkryto. Chcieli wyrznąć wszystkich officerów, i udać się do powstańców południowo-Amerykańskich. Dowodzący na nim admirał przybył do *Gibraltaru* z okutemi w kaydany herszt ami spisku. Słychać, iż znaki podobnego buntu spostrzeżono także na innych okrętach hollenderskich.

Lord *Castlereagh* oświadczył niedawno w parlamencie, iż zbytnia opłata cła od zagranicznych towarów, iest zgubną dla handlu, i zachęca do przemycania. Wspomniony Lord uda się latem na stały ląd.

Wyszło tu dziełko pod napisem: *Uwagi nad mową Lorda* Bathurst *mianą* d. 18 *marca* 1817 *roku w izbie wyższey.* Przyznał je *Bonaparte* na wyspie *S. Heleny*, z oświadczeniem życzenia, aby były podane do wiadomości rządu i narodu angielskiego. Zawieraią się w nich między innemi następuiące.

Celnieysze prawidła względem bytności Jenerała Bonapartego na wyspie S. Heleny.

1) *Longwood* z drogą wzdłuż pagórków idącą przez *Hutspole* aż do działa hasłowego, ma bydź obwodem wyznaczonym dla Jenerała *Bonapartego*. — 2) Rozstawione będą straże woyskowe na linii obwodowey, i na tey, za którą nikt bez pozwolenia wielkorządcy ku domowi i ogrodowi w *Longwood* przechodzić nie może. — 3) Gdy od czasu przybycia wielkorządcy, Jenerał *Bonaparte* nie był nigdy na drodze po lewey ręce *Hutspole*, którędy przez pagórek wraca się do *Longwood*, ściągnięte więc będą po większey części straże, które tey drogi pilnują. Jeśliby zaś kiedy chciał tam konno wyiechać, nie dozna żadney w tey mierze przeszkody, byleby w przyzwoitym czasie officera maiącego straż o tém uwiadomił. — 4) Jeśliby Jenerał *Bonaparte* chciał gdzieindziey wyjechać, towarzyszyć mu będzie zawsze offiicer z głównego sztabu Wielkorządcy, byleby zawczasu o tém uwiadomił. Gdyby zaś nie było już czasu do takowego doniesienia, pojedzie z nim officer maiący straż. Towarzyszący mu officer wtedy tylko zbliżyć się do niego może, gdy on tego chce; nie powinien oraz nigdy rozrządać jego przejażdżką, wyiąwszy, gdy widzi jakie zboczenie z przeznaczonego obwodu, a wtedy posunąwszy się nieco naprzód, ma go z uszanowaniem o tém przestrzedz. — 5) Wydane dawniey rozporządzenia względem zatamowania wszelkiego związku z mieszkańcami mieyscowemi, powinny bydź ściśle dopełnione; wypada zatém, aby Jenerał *Bonaparte* bez officera Angielskiego nie wchodził do żadnego domu, ani rozmawiał z ludźmi, którychby spotkał, wyiąwszy powitania, jakich zwyczayna grzeczność wymaga; taką zaś grzeczność każdy mu okazywać powinien — 6) Ci, którzy za zezwoleniem Jenerała *Bonaparte*, dostaią od Wielkorządcy paszporta do odwiedzenia jego, nie mogą wdawać się z żadnym jego domownikiem, chyba, gdy to wyraźnie w paszporcie umieszczono — 7) Od zachodu słońca aż do zmierzchu może się Jenerał *Bonaparte* przechadzać tylko po ogrodzie; około którego będą rozstawieni żołnierze, tak, ażeby przechadzaiącemu się nie byli przykremi przez pilnowanie jego osoby. W nocy zaś stać maią straże na około domu jego i dopiero zrana ustąpią ztamtąd i z ogrodu — 8) Wszystkie listy pisane do *Longwood*, przesyłać będzie Wielkorządca w kopercie zapieczętowaney, do officera straż maiącego, który je odda jednemu z officerów służbowych Jenerała *Bonapartego*, i który przestrzegać powinien, aby o tém, co się w nich zawiera, nikt, oprócz Wielkorządcy, nie wiedział. Podobnież wszelkie listy z *Longwood* powinny bydź oddawane officerowi straż maiącemu, i w zapieczętowaney kopercie odsyłane do Wielkorządcy — 9) Żadne listy nie mogą bydź ani odbierane, ani posyłane, chyba przepisanym wyżey sposobem. Kartki do liwerantów powinny bydź oddawane oficerowi straż maiącemu, który je gdzie należy odeśle.

Powyższe odmiany maią wziąć skutek od d. 10 bieżącego miesiąca — Działo się na wyspie S. Heleny dnia 9 października 1817 roku. podpisano: *H. Lowe.*

Francya.

(*z gaz. ber.*) *Paryż dnia 9 marca.* Xiążęta *Angouleme*, *Berry* i *Wellington* wyjechali d. 7 na łowy w okolicach *Maison.*

Dnia 5 w Izbie parów mówili za prawem zaciągu woyskowego Xiążę *Richelieu* i strażnik pieczęci. Dnia 6 miał mowę minister woyny. — Dnia 7 przyjęła Izba 23 początkowych artykułów projektu. — Komitet w rzeczy kon-

kordatu, zgromadził się dnia 7. — Komitet budżetowy przystąpi do zdania sprawy d. 12, a rozprawy poczną się zaraz po wielkieynocy.

Konkordat stanie się powodem do żwawych rozpraw w Izbie deputowanych. W paragrafie zamykającym bullę Papiezką jest wyrażono: „Jeśliby ktokolwiek bądź, sprzeciwiał się temu rozrządzeniu, postępek jego, na mocy władzy apostolskiey, oświadczamy za niebyły i nieważny. Nikt zatem niechay się nieważy targać zuchwale na tę bullę, która biskupstwa i arcybiskupstwa stanowi, tworzy, łączy, rozdziela, uposaża etc.; która nowe rozrządzenia czyni, dawne znosi, wyroki i rozkazy z pełnomocnictwa papiezkiego zawiera; i wiedzieć ma kazdy, że w takowym przypadku ściągnąłby na siebie gniew Boga i świętych apostołów Piotra i Pawła" — W dziele o rzeczy tey świeżo wydaném, mówi autor jego, dawnieyszy Biskup *de Blois*, *Gregoire*: „Jeśli po takowem oświadczeniu przyznana będzie Papieżowi moc rozrządzania Francyą, jak własnością swoją i dawania przepisów dla władzy prawodawczey, tém samém z góry już wszelkie roztrząsania są zamknięte, i nic już nie zostaje, tylko słuchać."

Prócz Hrabiego *Croquenburg* uwięziono tu jakiegoś *Nouin*, który w chwili tey, kiedy go poymano, miał zawołać: „Czy mordercy Xięcia *Wellingtona* szukacie?

O *manuskrypcie pochodzącym z wyspy ś. Heleny* podaje jedna z gazet następuiące osobliwsze objaśnienie. *Cambaceres i Sieyes* sprzeczali się o autentyczność tego pisma. Ostatni utrzymywał, iż jest płodem pióra Bonapartego. Pierwszy zaprzeczał, z następney pobudki. Gdy Panu *de Cazes* udało się dostać z *Londynu* sam autentyczny manuskrypt, okazało się, że był ręki przyjaciołki Pani *de Stael*, i że ostatnia poprawy w nim porobiła, a tém samém uważaną bydź powinna za autorkę tego pisma, w którém podobało się jey naśladować styl Bonapartego.

Wiele familiy z zachodnich prowincyy, połączyło się dla kupienia leżącego pod Angers, tak nazwanego, pola męczenników, i wystawienia na nim błagalnego pomnika dla poległych tam w roku 1793 ofiar (liczbę ich podają do 3,000). Król zezwolił już na to kupno, d. 9 kwietnia 1817.

Gazety francuzkie żartują ze ścisłości, z jaką gazety angielskie opisują stroje dam na zjazdach dworu. Ostatnie pokoje u królowey, dały im materyą do takich opisów: 6 xiężn, 2 dukowe, 8 margrabin, 15 hrabiń, 34 lady i 27 miss.

Pani *Cauchois Lemaire* uwięzioną została.

Sporządzono inwentarz sprzętów wszystkich pałaców królewskich z wyszczególnieniem ich wartości. Inwentarz ten podany będzie obu Izbom; walor wynosi do 42 milionów, nieliczące w to porcelany, szkła etc.

W sprawie o aktorstwo gazety *Journal de Paris*, zapadł wczoray wyrok na stronę zaskarżających, t. i. Panow *Röderer* i *Legras*. Ostatni nabył prawo drogą przelewu od Pana *Maret* (Xiążęcia *Bassano*). Teraźnieysi właściciele *Huart*, *Gratiat*, i *Consorten*, podług zapadłego wyroku powinni zdać rachunek powyższym właścicielom, i ułożyć się z nimi względem podziału dochodów.

Od dnia 6 t. m. panuje tu gwałtowny wicher. Wczora był naymocnieyszy. Nie słychać, żeby kto utracił życie. Skaleczonych jest wielu. Kominy pozawalało, drzewa z korzeniami wyrywało, pojazdy przewracało. — Z powodu tak straszliwey burzy statki pocztowe, angielskie z d. 4 nie przyszły. *Sekwana* z brzegow wystąpiła i wiele łąk zalała.

Aktorka dramatyczna Panna *Mars*, na którey benefis reprezentacya 40,000 fr. przyniosła, zapisała 1,000 livrów do składki na wystawienie posągu *Moliera*.

Fizyk *Robertson* otrzymał przywiley na wynalezioną przez siebie lampę do oświecenia teatrów.

Zyje tu jeden Francuz, który był przez lat 34 w niewoli algierskiey. Przerażający jest opis jego cierpień. Przez długi czas był on zamknięty z 80 innymi niewolnikami w tak szczupłey przestrzeni, że wielu ich z samego nieczystego i zarażonego powietrza poumierało. Wysłano go potem o 40 mil od *Algieru*, gdzie skuty razem z jednym Anglikiem żył przez lat 10. Musieli chodzić w pługu, i popędzano ich biczem jak bydło.

Paryż, dnia 10 marca. Wczoray odprawiło się u Xięcia *Wellingtona* wielkie zebranie dyplomatyczne. Wprzódy jeszcze przed godziną Xiążę *Richelieu* miał z Xięciem *Wellingtonem* konferencyą.

Dnia 8 dał Xiążę *Wellington* wielki obiad, na którym znaydowali się także francuzcy i zagraniczni kommissarze likwidacyyni. — Względem zamachu na życie Xiążęcia *Wellingtona*, nic jeszcze nie zostało odkrytém. Cała ta rzecz zdaje się bydź niegodziwey ciemnością pokrytey intrygi, i nigdy może wyjawioną nie zostanie. Lord *Kinnaird* nie mógł dadź w rzeczy tey objaśnienia, jakiego sobie po nim wprzód obiecywano.

Rząd potrzebuje 23 duchownych, dla wysłania ich do *Gwadelupy*, *St. Pierre*, wyspy *Burbon*, *Senegalu* i *Kayenny*. Warunki są dość korzystne: 600 fr. na koszt podróży i 2,000 fr. pensyi.

Dawnieysza lektorka byłey cesarzowey *Józefiny*, Panna *Vosgien*, skazana została, za pobieranie lichwiarskich procentów, na zapłacenie 1,000 fr. i dwa tygodnie więzienia.

Dla dokończenia pomnika w *Boulogne*, mającego uwiecznić pamiątkę przybycia królewskiego, potrzeba jeszcze pół miliona franków. Kosztuje już pomnik ten półtora miliona.

Panna *Garnerin* odprawiła d. 8 lutego w *Bordeaux* powietrzną podróż. Z nadzwyczayney wysokości puściła się z paraszutem w ręku, i tak szczęśliwie na ziemi stanęła, że się natychmiast na teatr udała, gdzie ją z głośnemi oklaskami przyjęto.

Zapewniają, iż od dnia 1 kwietnia gwardya narodowa paryzka tylko w zamku *Tuilleries*, i przy domach gminnych każdego okręgu będzie straż trzymała.

Minister spraw wewnętrznych dał niejakie objaśnienia Kommissyi wyznaczoney do roztrząśnienia Konkordatu. Słychać, iż będzie Biskup w każdym Departamencie, i że dyecezyie Biskupie będą miały też same granice, jak Departamenta.

Niemcy.

Gazety berlińskie wyrażaią, iż pogłoska o zabiciu Hieronima Bonapartego nie iest prawdziwą. Dowiedzlano się bowiem z dobrego źródła, iż Hieronim Bonaparte nie był wcale na polowaniu, i rzecz tak się ma: Nieiaki Bosse, rodem z Xięztwa Brunświckiego, dawniey officer artyleryi, a potem furyer pałacowy, teraz zaś rządca dóbr Hieronima Bonapartego, będąc na polowaniu, został lekko postrzelony. zapewne przez myśliwych, którzy tam bez pozwolenia polowali. Bosse służył w woysku Westfalskiem w Hiszpanii, gdzie utracił rękę.

Od brzegów Menu 12 marca. Jeszcze w tym miesiącu zjadą się do Frankfortu deputowani duchowni z rozmaitych krajow Niemieckich, w celu ułożenia się względem zasad wspólnego konkordatu.

Słychać iż Lord Castlereagh, wraz z innemi zagranicznemi Ministrami stanu, zjedzie na kongres do Düseldorf.

Niderlandy.

Od granic Francyi 9 marca. Jenerał Haxo, jeden z naybiegleyszych inżynierów francuzkich, przybył do Lille, w celu obeyrzenia tamecznych szańców, i innych pogranicznych twierdz. Każe je przyprowadzać do należytego stanu.

Utworzyło się w Hadze towarzystwo dobroczynności na wsparcie ubogich; na czele jego jest Xiążę Fryderyk.

Sprzedano nie dawno w Antwerpii za 18000 złotych hollenderskich pierwszą rękodzielnią kartunów, w którey dawniey 1500 ludzi robiło, a którey założenie 200 tysięcy takichże złotych kosztowało.

Dozwala się drukować. Z. Niemczewski Prof. Komit. Cenz. Członek. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych

DODATEK

Wilno dnia 22 marca 1818 roku.

(Ogłoszenia po raz pierwszy.)

1 *Wedle Ukazu JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.*

Urodz. Xaweremu Sędz. Gran. Lidzkiemu, Jerzemu Sędz. Grodz. Lidzkiemu, Pawłowi Sędz. Granic. Lidzkiemu, Dłuskim, Wincentemu Grozmaniemu Sędz. Granicz. Lidzkiemu, Antoniemu Rakielewiczowi, Mierzejewskiemu Kassyerowi skarbowemu, Łomżyńskiemu, Szubertowi kupcowi, Józefowi Nowińskiemu traktiernikowi, mieszkańcom Łomżyńskim, Jeremiaszowi Filipowiczowi Podporucznikowi pułku 1 Ułanów, Jakóbowi Bałabanowi byłemu feldfeblowi pułku 1 piechoty, Józefowi Papieskiemu kupcowi Warszawskiemu, cukiernikowi w Lublinie na ulicy Krakowskie, przedmieście zwaney, w własnym domu mieszkaiącemu, Dobrosiewiczowi mieszczaninowi, Radomskiemu, Xięciu Alexandrowi Puzynie Starościcowi, Frydrychowi winiarzowi w Wilnie na zamkowey ulicy mieszkaiącemu, Jakóbowi Zeleskiemu Kapitanowi wóysk pollch, Hryniewiczowi Pułkownikowi woysk pollch, Sułtanowi Pułkownikowi woysk pollch, Starozakonnym Izraelowi Leybowiczowi obywatelowi Wileńsk. Gdalowi kupcowi, oraz Neymanowi kupcom i obywatelom Łomżyńskim, Jennie Leybowiczowi i Fiszelowi zięciowi Oszera obywatelom Wasiliskim, wszystkim Jchmościom jako kredytorom urodzonego Wacława Dłuskiego Kapitana wóysk pollch, Pozew edyktalny przed Sąd Ziemski Pttu Lidzkiego na kadencyą Trojecką od dnia 1 junii roku teraźnieyszego ku sądzeniu rozpocząć się maiącą, z instancyi urodzonego Gaspra Dłuskiego Podporucznika wóysk pollch z referencyą do Prawa wieczysto przedażnego, na część maiątku ziemnego w Lidzkim Pttcie leżącego, Lebioda nazywaiącego się, od urodzonego Wacława Dłuskiego Kapitana wóysk pollch, a debitora pozwanych WW. złtcemu dellatorowi, w roku teraźn. 1818 januaryi 23 wydanego, i w tymże dnju przed aktami Ziemsk. Lidz. przyznanego, do tabelli długów Urodz. Wacława Dłuskiego obok rzeczonego prawa przedażnego jednoczasowie przez niegoż formalnie sporządzoney, i do oświadczenia przez tegoż Wacława Dłuskiego jednoczasowie w aktach Ziems. Lidzkich zapisanego, wynosi się oto: iż załtcy dellatr. skutkiem wymienionego prawa przedażnego, stawszy się Aktorem schedy maiątku Lebiodki po s. p. Onufrym Dłuskim Sędzju Gran. pttu Lidzkiego, na urodzonego Wacława Dłuskiego Kapitana wóysk pollch spadaiącego, przyiął od tego Wacława Dłuskiego tabellę długów czyli regestr jego kredytorów i obowiązał się weyść w rozrachunki z pokazanymi na tabelli kredytorami, i co się należnym bydź okaże, czy to za wystarczeniem funduszu pieniędzmi opłacić, czy też w odwrótnym razie, tąż nabytą ziemią wynagrodzić. Gdy zaś w takowey tabelli załtcy dellator pewnego rachunku znaleść niemoże, gdy urodzony Wacław Dłuski sporządzaiąc takową tabellę, ilości pewney swoim wierzycielom, niektórym za karteczkami, a niektórym bez karteczek należności swoje maiącym; nie wymienił; lecz wszystko do zrobienia obrachunku z jego wierzycielami załtcemu dellatorowi zostawił. Gdy obżałtni WW. mieszkaiąc w rozmaitych stronach, uymujecie tym sposobem załtcemu dellatorowi sposobność jednoczasowego obliczenia się. Gdy wreszcie wszyscy obżałtni WW. w celu zyskania swoich należnościów, niegdzie indziey, jak tylko do maiętności Lebiodki w Lidzkim Powiecie Gubernii Grodzieńskiey leżącey to jest funduszu urodzonego Wacława Dłuskiego z dopominkiem przychodzić będziecie. Przeto załtcy dellator dla jednoczasowego obrachowania się z obżałtnymi WW. i potém wynadgrodzenia należnościów obżałtnych WW. wszystkich za razem powołuie do Sądu Ziemsk. Lidzk. i zakłada następne prożby. Ante omnia nakazania komportacyi wszelkich kart obligów rachunków i jakiegokolwiek tytułu pism między obżałt. WW. a urodzonym Wacławem Dłuskim zaszłych i nastałych, szczególnie nakazania teyże komportacyi na obżałtnych Dłuskich, jako opiekuiących się dalszym małoletnim rodzeństwem, rachunku między urodzonym Wacławem Dłuskim, a ogułem rodzeństwa uczynionego, nakazania obżałtnym usprawiedliwienia prawnym porządkiem swoich należnościów: po dopełnieniu czego domierzenia dla obżałtnych, równie i dla załtcego jako także wierzyciela urodzonego Wacława Dłuskiego proporcyonalney, wrazie nie wystarczenia funduszu, satysfakcyi, znikczemnienia odkryć się mogących długów prawnego dowodu nie maiących, a w tabelli urodzonego Wacława Dłuskiego nie pomienionych. Na, nie stawaiących zaś wierzycielach wszystkich ogólnie urodz. Wacława Dłuskiego wieczney amissyi zapisania, expensów prawnych sądzenia i tego wszystkiego decydowania co czasu sprawy proszonym i dowiedzionym zostanie, salva żałoby melioratione.

Roku 1818 februaryi dnia — Woźny niżey wyrażony zeznaię iż tego pozwu edyktalnego kopii sześć z tym autentykiem zgodnych, jedną W. JPanem Xeweremu Gran. Jerzemu Grodz. Sędz. Pawłowi Sędzicowi Granicz. Lidzkim, Dłuskim w maiętności Lebiodce w Lidzkim powiecie leżącey dnia 20. Drugą W. JPanu Wincentemu Grozmaniemu Sędziemu Granicz. Lidzk. w maiętności Łowczyłowiczach w Lidzk. powiecie leżącey dnia 19. Trzecią JPanu Antoniemu Rakielewiczowi w mieście Lidz. dnia 21. Czwartą star. Jormie Leybowiczowi. Piątą star. Fiszelowi zięciowi Oszera obywatelom Wasiliskim w miasteczku Wasiliszkach dnia 20 oczewisto popodawałem. Szóstą po W. Mierzejewskiego kassiera skarbowego Łomżyńskiego, JPanów Szuberta kupca, Józefa Nowińskiego traktiernika mieszkańców Łomżyńskich, Dobrosiewicza mieszczanina Radomskiego, JPana Jakóba Bałabana b. feldfebla pułku 1. piechoty, W. Jeremiasza Filipowicza podporucznika pułku 1 ułanów, W. JP. Józefa Papieskiego kupca Warszawskiego, cukiernika Lublińskiego na ulicy Krakowskie przedmieście zwaney w własnym domu mieszkaiącego, W. Jakóba Zeleskiego Kapitana wóysk pollch, JOX. Alexandra Puzyny Star. JP. Frydrycha winiarza na zamkowey ulicy w Wilnie mieszkaiącego, JWW. Hryniewicza Pułkownika woysk pollch kawalera, Sułtana Pułkownika woysk pollch kawalera, star. Izraela Leybowicza obywatela Wileńskiego, Gdala i Neymana kupców i obywatelów Łomżyńskich do drzwi sądowych w mieście Lidzie dnia 21 przybiłem, termin stawania do rozprawy przed sądem Ziems. powiatu Lidz. z instancyi W. JPana Gaspra Dłuskiego Podporucznika woysk pollch na roki trojeckie w roku teraźn. 1818 junii 1 rozpocząć się maiące zapowiedziałem i dla dostateczney wiadomości stron powołanych tak kopią tego autentycznego pozwu jako też i kwitu mojego relacyynego do Kuryera Litewskiego i do Gazety Warszawskiey ku umieszczeniu przesłałem dat ut supra.

Bartłomiey Siemionowicz woźny Pttu Lidzkiego.

Roku 1818 februaryi 21 dnia — Przed aktami Ziemsk. Pttu Lidzkiego stanąwszy osobisto, woźny supra wyrażony ten kwit podanego pozwu ustnie zeznał, przyiąłem w akta umieściłem i o zgodności z xięgami, oraz o opłacie poszlin miedzią kop 52 i czwartą część kop. zaświadczam.

Andrzey Downarowicz Regent Ziemski Pttu Lidzkiego.

---

1 *Dekretem remissyynym Sądu Głów. 2go Departamentu Gubernii Mińskiey, w roku 1815 iulii 14 dnia zapadłym taxa i exdywizya maiątku W. Tomasza Wieczora byłego smotrytela, uznaną została, czynność którey, gdy z racyow iż przeznaczeni urzędnicy iedni poumierali, drudzy spełnieniem urzędowym zaięci przedłużona przez lat kilka; z uwag takich przybliżaiąc stronom satysfakcyą, Sąd Główny dnia 6 marca teraźnieyszego roku dodawszy ieszcze czterech urzędników, zdeterminował onym zjechać do folwarku Dołhinicz w Jhumenskim Pcie leżącego na dzień 2gi aprila roku bieżącego; aby więc żaden z wierzycieli i pretensorow W. Wieczora niewiadomoscą składać się niemógł, przez gazetę Kuryera Litewskiego zawiadamia się roku 1818 marca 14 Mińsk.*

Polikarp Bohusz Szyszko Podsędek Ziem. Pttu Jhumeń.

---

1. *Dom murowany z pięciu pokojów, sali, i Izby czeladney, z piwnicą, i lodownią, z placem przy nim obszernym i ogrodami z brzegiem rzeki Wilii na przedmieściu Łukiszkach w Wilnie pod N. 886 położony, po zeszłym JP. Onufrym Białym z exdywizyi wyrokiem Sądu Exdywizorskiego Ziemsk. Wiłkomir. na rzecz nieletnich (po zeyściu s. p. JP. Kazimierza Lipińskiego) pozostałych sukcessorów przyznany, przez opiekunów ichże obięty, jest do zaurzędowania, życzący one wziąść w roczną tenutę lub więcey, zechce zgłosić się do opiekunów JPP. Burmistrza Pawłowskiego i obywatela Jana Hołubowicza.*

Maciey Pawłowski.

---

1. *Neach Kopelowicz wyczytawszy w Kurjerze Litewskim N. 12 awizacya Józefa Jackiewicza, postanowił oznaymić publiczność iż ten Jackiewicz nabywaiąc prawo zastawne od awizuiącego na folwark Brzesiszki w pttcie Wiłkomir.*

parafii Kołtyń. położony ugodził się zapłacić czer. złłch 400 lecz więcey nie zapłacił jak rubli srebr. 450, zaś rubli 750 zostawił u siebie dla ewikcyi, że zaś nabywca nie będzie mitrężonym od awizuiącego zabezpieczył, a za Franciszka Gonsforta nie zaręczył.

Neuch Kopelowicz.

---

1 Od następnego S. Jerzego 1818 roku. Starostwo Wikszniańskie w Powiecie Oszmiańskim położone z folwarkiem krestencyinym, zawieraiące dymów 23 z karczmą ma bydź oddane, przez JW. Jenerała Leytenąnta Pysznickiego, w administracyą; z warunkiem, aby dysponent chcący onym administrować miał dostateczną ewikcyą, o warunkach może się dowiedzieć w mieście Wilnie w domie pod numer. 54. na ulicy Sawicz, u Tytul: Sowiet Kozłowskiego.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2 Ukaz JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą, z Rządzącego Senatu, Wołyńskiemu Gubernialnemu Rządowi. Wedle ukazu JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI Rządzący Senat, wysłuchawszy sprawę o konkursach ustanowionych, w Guberniach Grodzieńskiey i Kijowskiey s powodu długów Pułkownika woysk polskich Grafa Alexandra Chodkiewicza, rozciągnionych na wszystkie bez wyiątku dobra po oycu przez niego oddziedziczone, bez względu na to, że do połowy teyże sukcessyi ma także prawo rodzony brat jego cierpiący słabość umysłu. P o s t a n o w i l i: Ponieważ prawa przyłączonych od Polski Gubernii „a mianowicie statutu Littskiego Rozdziału 11go Art. 1go i Rozdz. 8 art. 2 i 7 wymieniwszy po szczególnie wszystkie przypadki i przyczyny, dla których rodzice mogą dzieci swoich usunąć od sukcessyi swych maiątków, nie zawieraią w sobie postanowienia, iżby kto z nich miał władzę przy uczynieniu testamentu usuwać swoich dzieci od sukcessyi z powodu jedynie, iż ci z przyrodzenia są umysłu słabego, lub że w ciągu wzrastania lat przy rodzicach pozbawieni zostali rozsądku — a sprzeciwka jako wedle tychże praw konstytucyą 1638. powiedziano: ludzie w słabym lub chorowitym stanie z przyrodzenia lub z preyczyn przypadkowych będący, zachowuią się onemiż prawami cywilnemi przy maiątkach po rodzicach im przypadaiących, nawet i co do osobistego bespieczeństwa przez ustanowioną od Rządu nad ich własnością i osobami opiekę czyli kuratelę; skutek praw tych pozostaje tem bardziey w swey mocy, gdy się nie przeciwi powszechnemu o ludziach tego rodzaju krajowemu postanowieniu, ku wykonaniu w każdym mieyscu, na przypadek wydarzaiący się, w roku 1815 julii 8 dnia wydanemu — przeto biorąc to na uwagę i funduiąc się na prawie statutu Lit. art. 6 z rozd. 7 daiącem władzę sądownictwu niedopuszczać do exekucyi testamenta, w treści prawom przeciwne, punkt testamentu przez Grafa Jana Chodkiewicza Starostę Zmudzkiego roku 1787 febr. 15 uczynionego, w którem przez wyrazy: iż syn jego Graf Józef pozbawiony zdrowego rozsądku, jeśliby zostawał w teyże pozycyi po doyściu lat zupełnych, zastrzegł na całe życie jego dostarczać suplement żywności podług przeznaczenia żony jego; u c h y l i ć — Na skutek czego wedle wyraźnego brzmienia Lit. statutu art. 17 z roz. 3 Grafa Józefa Chodkiewicza ustalić we wszelkich prawach do sukcessyi maiątku oycowskiego w równey schedzie z drugim bratem jego Graffem Alexandrem Chodkiewiczem Półkownikiem wóysk pollch w życiu będącym, a razem i exystencyą konkursów 8bra 13 i 18 dnia roku 1816 przez departamenta drugie sądów Głłnych Gubernii Kijowskiey i Grodzieńskiey naznaczonych, na wszelkim maiątku Graffa Chodkiewicza Starosty Zmudzkiego dla usatysfakcyonowania długu Grafa Alexandra Chodkiewicza, we względzie jedynego jego sukcessora, przyiętego, u z n a ć z a n i e w ł a ś c i w ą — A gdy wedle ninieyszego postanowienia Rządzącego Senatu, powinien już bydź uczyniony wydział części Graffowi Józefowi Chodkiewiczowi z oycowskiego maiątku przypadaiący, i to należy spełnić bez żadnego zamitrężenia, aby do drugiey części onego można było otworzyć konkurs dla usatysfakcyonowania własnych Pułkownika Grafa Alexandra Chodkiewicza kredytorów; przeto Sądu Głłnego Kijowskiego Departamentowi drugiemu, w wiedzy którego leży większa część maiątku uległego działowi, z a l e c i ć, ażeby dla działu tego ustanowił Sąd zjazdowy czyli dzielczy i o komenderowaniu do onego Urzędników sądów Ziemskich i z innych Gubernii, w których także działowy maiątek jest położony, odniosł się do Departamentów cywilnych sądów Głłnych. Lecz ponieważ ten naznaczaiący się starosty Zmudzkiego Graffa Jana Chodkiewicza, dział maiątku, który długo uważany był za jedyną sukcessyą Graffa Alexandra Chodkiewicza, nie może naruszać ani prawa osob ustronnych, ani też zwalać ciężar długów ogólnego maiątku na samą jedną schedę Graffa Alexandra; dla czego więc temuż Departamentowi drugiemu sądu Głłnego Kijowskiego na baczności mieć należy, ażeby przy ustanowieniu sądu dzielczego na fundamencie praw, kazał onemu pilnować się: nayprzód, iżby zastawni possesorowie, maiący ewikcyą swoich długów na maiątku nierozdzielonym, utrzymani byli przy takowych possesyach, nim nie zostaną przeniesieni z onymi przez sąd dzielczy na odpowiednią część maiątku ich debitora Graffa Alexandra Chodkiewicza; 2re Gdy z annexów do dzieła przedstawionych wyświeca się, iż Graff Alexander Chodkiewicz, doszedłszy zupełności lat pod czas dożywotniego prawa swey matki, miał właściwe sukcessyinemu dziedzicowi w sprawach processowych staranie i skutek: wedle zaś testamentu oyca jego Graffa Jana Chodkiewicza starosty Zmuydz. pokazuie się, że jego majątki przy zgonie nie były wolnymi z długów, w zapłaceniu tych miał Graff Alexander Chodkiewicz prawo na mocy art. 11 roz. 6 statutu Litt. części maiątków, oddawać w possesyą zastawną — Zatém więc połowę wszystkich długów zaciągniętych przez Graffa Alexand. Chodkiewicza, na rzecz maiątków czyli dla zaspokoienia kredytu oycowskiego, lub na ostatek dla oswobodzenia onych od różnych ciężarów przenieść też i na tę schedę maiątku, jaka się z działu dostanie Graffowi Józefowi Chodkiewiczowi; o jakowych wspólnych długach w celu uczynienia proporcyonalnego dyspartymentu oparcia ich na dwóch schedach całego maiątku, należy sporządzić rachunek akuratny, przyiąwszy ku temu na uwagę przy konfrontacyi maiące się przedstawić ze strony chorążego Raieckiego dowody i dekreta sądu Głłnego Grodz. Departamentu 2go 1810 i 1816 julii 11 i maja 26 dnia nastałe, wedle których przeświadcza on, jak o tém wyrażono w prożbie jego do Rządzącego Senatu podaney, że summa jego Graffowi Alexan. Chodkiewiczowi na zastaw maiątków Możeykowa i Solecznik dana, rozciąga się ku satysfakcyi na obu schedach maiątku działowego między dwóma braćmi Chodkiewiczami. Skoro tedy tym sposobem doprowadzony będzie do skutku dział między dwóch braci Graffów Chodkiewiczów wszystkiego w ogólności oycowskiego maiątku, i uczyniony zostanie rachunek długów oycowskich, na każdego zosobna przypadaiących, w ówczas ten sąd Głłny, w wiedzy którego okaże się większa część maiątku Graffa Alexandra Chodkiewicza, ma ustanowić nad onym wedle jego oświadczenia na fundamencie praw konkurs, dla zaspokojenia własnych jego kredytorów — Ponieważ zaś oświadczenie Graffa Alexadra Chodkiewicza, iż on może zaspokoić swych kredytorów przez sam tylko konkursowy środek, ciągnie za sobą potrzebę ustanowienia administracyi nad wszelkiemi temi maiątkami, które za wyłączeniem będących teraz u brata jego Graffa Józefa i w zakładzie u kredytorów, zostaią dotąd pod jego rozrządzeniem; gdyż intrata z onych powinna już bydź zachowana na zysk kredytorów; dla tego ku ustanowieniu takowey administracyi i ku naznaczeniu do oney osób dostoynych, powinne sądy Głłne w wiedzy których takowe maiątki okażą się, uczynić swe urządzenia — A gdy Graff Józef Chodkiewicz przywrócony do prawa sukcessyi, po zgonie oyca swego, za słabością zmysłów, którą wedle obiawienia oyca jego cierpiał jeszcze w małoletności i w niey dotąd zostaie, jak otém wiadomo jest Senatowi z tranzaktów z Królestwa polskiego nadesłanych, nie może władać sam osobą swoią, ani podczas wydzielenia mu z oycowskiego maiątku schedy, ani przy rachunku długów, które na oney maią bydź oparte, z tego względu dopóki nie zostanie ustanowiona dla niego i jego maiątku prawnym porządkiem kuratela czyli o-

pieka, stale w imieniu jego działać maiąca, kazać Kijowskiemu i Grodzieńskiemu sądów Głnych 2 Departamentom, skommunikować się z sobą względem obrania z każdey prowincyi jednego lub dwóch obywateli znanych z swych dobrych przymiotów, aby ci czasu działu maiątku Graffa Chodkiewicza Star. Zmudz. między dwóma jego synami, i rachunku długów ogólnych, zastąpili mieysce osłabionego Graffa Józefa, aby strzegli prawa jego podług przepisów praw krajowych o opiece. Jeśliby przy takowym dziale maiątku zechcieli znaydować się i kredytorowie Graffa Alexandra Chodkiewicza, ażeby ochronić i jego schedę od uszczerbku, jako już na zaspokojenie ich w sposobie konkursowém przeznaczoną, więc tak z tych powodów jako i przez wzajemność nie powinno bydź im to wzbronionem. Co się zaś tycze do wyznania kredytorów Graffa Alexandra Chodkiewicza, że jakoby na satysfakcyą ich musi ulegać też i część maiątku matki ich debitora, Grafini Ludwiki Chodkiewiczowey Star. Zmudz. ktorą ona z usunięciem syna swojego w brew zapisu między nią a jey mężem w 1766 r. nastałego, oddała swym wnukom a jego dzieciom, równie i co do oppozycyi tego wyznania, w imieniu dzieci Graffa Alexandra Chodkiewicza przyniesioney, to w takowey okoliczności jako sporney zostawić wolność stronom rozprawienia się między sobą w tem subselium, które przez Senat za właściwe uznanem zostanie też i dla rozpoznania pretensyii Grafini Rozalii Rzewuskiey wnuczki Chodkiewiczówey, na ogólnem maiątku po zeyściu oyca i matki Graffa Alexandra Chodkiewicza pozostałym stosowaney — Z wypisaniem czego, do Departamentów drugich Kijowskiego, Wołyńskiego, Mińskiego, Wileńskiego i Grodzieńskiego sądów Głnych, a dla objawienia o tém maiącym uczęstnictwo w ninieyszém dziele, i do tamecznych Rządów Gubernskich posłać ukazy, Dat 1817 roku sierpnia 28 dnia. Na oryginale podpisano: Ober-Sekretarz Bazyli Sołodowników, w zastępstwie Sekretarza Tytularny Sewietnik Jakób Lapunów. Skorrygował naczelnik wydziału. Jakób Popow.

---

2. Józef Kulwieć Patron Trybunału iako kurator massy konkursowey Jana Piaseckiego Stolnika mereckiego.

Odwołuiąc się do swego zapozwu daty 7 listopada 1811 r. gdy w skutek takowego dotąd WW. wierzyciele likwidacye swych pretensyy udowodnione niezłożyli, i z kuratorem massy o przyznanie swoich należności, ani o kollokacyą deprioritate nie rozprawili się, i wyroków na to prawoważnych nie uzyskali, zatym powtórnie, stosownie do dekretu Nayłasnieyszego Pana z dnia 15 Lipca 1809. względem spraw konkursowych i likwidacyinych wyszłego, i oraz stosownie do dekretu rady Naywyszey temczasowey Xięstwa Warszawskiego daty 23 lutego 1815 r.

Wszystkich wierzycieli do massy konkursowey Jana Piaseckiego Stolnika mereckiego ubiegaiących się, a mianowicie.

1. W. Pawła Czaiewskiego ustanowionego patrona od Maryanny wdowy Sikorskiey Szymona Koreywy porucznika w woysku Polskim iako sukcessorow po zeszłych Antonim i Ludowice Koreywach.

Od Karola Czaiewskiego w Ogarynie Jana Olizerowicza w Buchtcie, Juliana Baranowskiego Kuratora pozostałości Jerzego Boczkowskiego, Star. Lewina Moyzesza z Kalwaryi. Maryanny pierwszego szlubu Witozencowey, a teraz Bereśniewiczowey, Antoniego, Jana, Hilarego i Kazimierza Sylwestrowiczow i Felixa Ważyńskiego.

2. W. Jana Kotowskiego ustanowionego patrona od JW. Piotra Kleczkowskiego Podkomorzego, od Bernarda Sinickiego sędziego pokoiu Ptw. kalwaryskiego.

od Wdowy Proniewiczowey Szambelanowey i od Antoniego Kozierowskiego sędzica.

3. W. Jozefa Raweckiego ustanowionego patrona od Jana Zyżniewskiego i Antoniego Kleczkowskiego.

4. W. Benedykta Kapicy ustanowionego patrona od Jana Wołka i Norberta Podoleckiego sukcessorow.

Jako też niemaiących ustanowionych patronow i z zamieszkania nie wiadomych. Ignacego Tura, Antoniego Szymanowskiego, Fabiana Dąbrowskiego, Tomasza Gerlewskiego, Xawerego Giedroycia Gierocha, Jana Krzyżanowskiego, Justic kommissarza Doering, Salomona Chaima. Ignacego Rudzieńskiego przez przybicie iedney kopii ninieyszego zapozwu na drzwiach sali Audyencyonalney Trybunału cywilnego 1. instancyi Woiewództwa Augustowskiego, a drugą wręczaiąc w biórze W. Prokuratora.

Wzywa ninieyszym zapozwem peremptoryinym aby naydaley dnia 23 Maia r. b. z rana o godzinie 9 stawili się na audyencyi Trybunału cywilnego pierwszey instancyi Woiewództwa Augustowskiego wydziału II. w miescie Łomży w kollegium pijarskim zwyczaynie odbywaiącey się lub w tenczas gdy sprawa ta zawołaną będzie dla usprawiedliwienia swoich pretensyi, rozprawy głosney uzyskania kollokacyi swoich summ i otrzymania wyroku klassyfikacyinego. W każdym razie obowiązani WW. wierzyciele przed tym ieszcze terminem, którzy nie maią przyznanych przez kuratora massy swoich pretensyi, wprzódy o swą należność specialiter rozprawić się i na to w terminie oznaczonym peremptoryinym wyrok sądowy złożyć. A zaś maiący przyznanie sądowe winni wcześnie przed tymże terminem takowe w wyciągach urzędowych kuratorowi massy zaprodukować z wylikwidowaniem należnego sobie kapitału i illości zaległych procentow a to dla tego, iżby kurator massy był w stanie wczesnie przedtym terminem massom passivorum ustanowić, przyczem każden z WW. wierzycieli raczy stosownie do przepisow ordynacyi pruskiey wymienić w którey klassie iego należność ulokowaną miec chce.

Za uzupełnieniem tego wszystkiego ulokowania swych Pretenssyi w wyroku klassyfikacyinym WW. wierzyciele spodziewać się mogą. Ostrzega się przytem tychże wierzycieli wogólności wszystkich i każdego szczególnie, iż który kolwiek znich przed powyższym terminiem iako peremptoryinym ostatecznym w czasie oznaczonym pretensyi swoiey z dowodami kuratorowi massy nie zakommunikuie i nie zgłosi się, oraz w terminie powyż wyrażonym ani osobiście ani przez plenipotenta nie stanie, ten z prawem i pretensyą swoią we względzie teraznieyszey massy konkursowey w wyroku klassyfikacyinym nie tylko prekludowanym, ale też owszem wieczne milczenie niestawaiącemu nakazane zostanie. Dan w Łomży dnia 16 Marca 1818 roku.

Józef Kulwieć.

---

2 Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się ninieyszym: iż połowa maiątku Szypowicz, zostaiącego w Powiecie Kobryńskim, do dziedzictwa Tytularnego Sowietnika Czułowskiego należącego, dla pozyskania należności Skarbowi od tegoż Czułowskiego, przeznacza się na przedaż; zatém życzący nabydź ten maiątek, zechcą dla licytacyi jawić się, na dwa terminy to jest: 20 marca, i drugi 1 apryla do Kobryńskiey dworzańskiey opieki, a na trzeci ostateczny 26 apryla teraźnieyszego roku do Gubernialnego Rządu. dnia 15 marca 1818 roku

Expedytor Tunikow

---

2 Niżey podpisany maiąc dość znaczną pretensyą z dzierżawy folwarku Jezioryszcza do JPana Józefa Truchnowskiego Komor. Pttu Wileń. którą sąd Grodzki Wiłkomirski dekretem 1809 Julii 5 ogłoszonym w części approbuiąc zasądził pewną na JPanu Truchnowskim summę i za założony na summie czer. złtch 1000 za obligiem JP. Truchnowskiemu od WW. Morykonich należney aresztem zatwierdziwszy inekwitacyą do oneyże wskazał. Od wyroku tego obie strony zaappellowawszy przenieśli sprawę ogólną do regestrów appelacyynych sądu Głł. Litt. Wileń. 2go Departamentu, a w przeciągu tego czasu za summę czer. złtch 1000 na odpowiedź dla mnie wskazaną JP. Truchnowski odebrał z exdywizyi Dygulskiey przez WW. Morykonich wydział ziemi od maiętności główney Serenczany zwaney żeby takową schedę pod nazwaniem Benepol JP. Truchnowski komu niezawiodł, przeto ostrzegam publiczność przez ninieyszą awizacyą, iżby nikt żadnego układu o powyżey pomie-nioną schedę, która tylko za pretensyą na odpowiedź niżey podpisanemu wynoszącą do ostateczney rozprawy pod utratą rzeczy z JP. Truchnowskim nie traktował, ani też ostatecznie niezawierał. Jakowe oświadczenie własno ręcznie podpisuię.

Jan Kondratowicz.

---

2 Na dniu 10 marca Helena Sidorowiczówna kucharka, wzrostu srzedniego, twarzy bladey ospowatey pociągłey, oczu ciemnych małych, szczupła; uszła okradłszy mnie koszul hollend. garnirow. nocnych z kołnierzami dwie. Chustkę żółtą dużey ręki meryniową około z wąskim szlaczkiem: perkalową nową kolorową suknią. Chustkę lewantynową w kratki karmazynowe z zielonym. Chustka perkalowa biała z różowym brzegiem. Płocienkowa sukienka dziewczyny.

Grzebien szylkretowy kosztowny od włosow, i innych wiele drobnych na 10 rubli rzeczy. Podaiąc otem do wiadomości publiczney, ostrzegam przeto, ażeby przyięta do kogo szkody nowey nie zrobiła; proszę razem, ażeby poymaną raczono dostawić do policyi tuteyszey. *Kuleszyna Sędz.*

2 Excerpt z protokułu potocznego Ziemskiego powiatu Mińskiego w dacie poniżey wyrażaiący się zapisanego oświadczenia tegoż czasu pod pieczęcią urzędową ziemską powiatu Mińskiego stronie potrzebuiącey iest wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca marca iedynastego dnia.

Na urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI ziemskim powiatu mińskiego, oświadczenie z Remanifestem imieniem niżey podpisanych, Józefa i Jakuba Plewakow Sędziow granicznych powiatu Mińskiego, przeciwko JW. Pani Zofii z Hrabiow Pacow Hrabini Potockiey i iey potomstwa czyni się z następuego powodu: dostrzegłszy w dodatku Gazety Kuryera Litewskiego w numerze siedemnastym pod dniem dwódziestym szóstym februaryi idącego tysiąc ośmset ośmnastego roku, oświadczenie w imieniu Hrabiui Potockiey z potomstwem przez plenipotenta iey W. Leona Malewicza komor. granicznego powiatu Kobryń. umieszczone, znayduiemy pobudkę odpowiedzieć na toż oświadczenie celem odkrycia stanu intereśsow, iaki z Hrabinia Potocka znami łatwością przyszło plenipotentowi JW. Hrabini policzać ogromne dla niey należności, iakoby w całey massie im przychodzić powinne, nietrudno było na bezfundamentalnych wieściach i nadomyśle samym, opierać wtymże oświadczeniu wnioski. Lecz gdyby zarazem przyszło temuż plenipotentowi weyść bez stronnie w rozbior istoty i pozycyą ogulnego interessu, bez zataienia naymnieyszego przed powszechnością, znalazłby z pobudek samey słuszności potrzebę odkrycia pretensyy wzaiemnych do JW. Potockiey i potomstwa ex vi wyprzedaży naszym pretenssorom Hrabstwa Iwieńca, po własnych cofnąć się niemogących tranzaktach i iasnych dowodach opartych, a widoczną krzywdę i szkodę zteyże wyprzedaży wyświecaiących. Niemniey z okazyi mnogich processow o granicę o poddanstwo o wolność familii wyprzedanych, i dalszych przed nabyciem tych dóbr wyległe zawinienia do kupionego maiątku bez wyswietlenia ich przy wyprzedaży niesłusznie reguluiące się. O co wszystko z JW. Hrabinią i potomstwem z wyłuszczeniem każdego rodzaiu sprawiedliwych pretensyi na prawnych dowodach ugruntowanych, w sądzie ziemskim minskim, gdzie dobra Iwieniec leżą iest rozpoczęty process; wszakże JW. Hrabinia z potomstwem znaiąc słuszność naszych dopominkow do samey tylko przewłoki w processie udaie się i raz oswiadczeniem przystąpienia do układu przyiacielskiego zwezwaniem podwakroć do odległego maiątku swego Rosi w Wołkowyskim powiecie sytuowanego starała się wstrzymać bieg procederu, drugi raz dwukrotnym kondemnowaniem się dowiodła dostatecznie zamiaru uniknienia od ostatecznego rozliczenia się, które niechybnie pokwietuie summę iedynie na ewikcyą przy wyprzedaży Iwienca zostawioną, bliżey zatem utyskiwać wypada na JW. Hrabinią Potocką, gdyż ta Pani dla ukonczenia znami o pretensye interessu, nawet nieprzysłała na mińskie togoroczne kontrakta żadnego plenipotenta, a ztąd niewidząc sposobu u konkludowania rzeczy combinative z okazyi narażenia na expens i liczne straty, wszelkiey będziemy poszukiwać na Hrabini i iey potomstwie szkod przed aktami i powszechnością oświadczamy i nawzaiem do Gazet trzykrotnie ninieyszy remanifest przesłać natychmiast nieomieszkamy. U tego oświadczenia podpis takowy. Józef Plewaka zasiebie i wimieniu brata Jakuba Plewaki. *Zgodno z Protokułem świadczę Hilary Jakubowski Ziemski Mins. Regent.*

O licytacyi Galicyyskich dóbr kameralnych w ciągu r. 1818 we Lwowie odprawiać się maiącey.

2 *Na umorzenie procentowego długu Stanu, raczył Nayiaśnieyszy Pan sprzedaż Galicyyskich dóbr kameralnych w rozciągleyszym zamiarze postanowić.*

Stosownie do tey naywyższey uchwały sprzedawać się będą w ciągu r. 1818 drogą publiczney licytacyi następuiące dobra kameralne, a mianowicie:

W Cyrkule Rzeszowskim: Państwo Bratkowickie w czterech oddziałach, tudzież Państwo Leżayskie.

W Cyrkule Sandeckim: Państwo Czorsztyńskie w czterach oddziałach, tudzież Państwa Staro-Sandeckie i Nowotargskie.

W Cyrkule Bochnieńskim: dobra Wiszniowa, Irzma, Kobylnik, i Węglowka z wóytowstwami Irzmanowskiem i Kobylnickim, tudzież Dobczyce, Skrzynka, Kornatka, Butelka, Brzezowa i Targoszyna, z wóytowstwami Kornatenskiem i Targoszyńskiem, daley zaś Leszczyna, Czechawka i Lipnica murowana.

W Cyrkule Sanockim: Ustrzyki górne, Wołosate i Kulaszne.

W Cyrkule Myślenickim: Państwo Lipnickie.

W Cyrkule Zołkiewskim: realności Bełżkie, wieś Góra, i Państwo Lubaczowskie.

W Cyrkule Złoczowskim: włość Dmitrów.

W Cyrkule Czortkowskim: włość Biała.

W Cyrkule Stanisławowskim: Bryn i Maydan.

Licytacya odprawiać się będzie w miesiącu czerwcu 1818, *owe zaś dobra, z którychby rozporządzone wyrachowania wartości do rzeczonego czasu zupełnie ukończonemi nie zostały, będą się licytować w mcu wrześniu r. b.*

Główne warunki pod któremi się licytować będzie, są następuiące:

1. *Ze sprzedaż wyłącznie tylko za monetę kruszcową nastąpi.*

2. *Każdy chęć kupna maiący ma w dniu licytacyi dziesiątą część ceny fiskalney iako rękoymię (wadyum), albo w gotowiźnie monetą kruszcową złożyć, alboli też dadź na to zabespieczenie hypotekalne ze strony C. K. Urzędu fiskalnego wyprobowane i za niezawodne uznane.*

3. *Za owe dobra, których cena kupna summę pięciudziesiąt tysięcy ZR. nie przewyższa, ma nabywca iedną połowę zaraz po zaszłem potwierdzeniu sprzedaży, i ieszcze przed rzeczywistem dóbr obięciem, a drugą połowę w przeciągu lat pięciu, pięcioma iednakowemi ratami; — przeciwnie zaś za dobra, których cena kupna summę pięciudziesiąt tysięcy ZR. przenosi, tylko iedną trzecią część zaraz, a drugie dwie trzecie części podobnież w pięcioletnich iednakich ratach, gotowizną wypłacić, resztę ceny kupna na zakupionych dobrach prawem pierwszeństwa przed wszystkiemi innemi zabezpieczyć, i od takowey prowizyą po 5 od sta rachuiącą się płacić; z resztą zaś Wadyum czyli rękoymia w gotowiźnie złożona w pierwszey z ceny kupna wypłacić się maiącey racie potrącona będzie.*

Inne dokładnieysze opisy tych głównych warunków, tudzież ceny fiskalne i termina licytacyy z osobna ogłoszą się.

Każdemu chęć kupna maiącemu dozwala się szacunki dóbr celem sprzedaży ułożone przeyrzeć, i dobra na sprzedaż podane we wszystkich gałęziach przychodów oglądać.

We Lwowie dnia 4go Marca 1818. *Od C. K Kommisyi do sprzedaży Galicyyskich dóbr kameralnych wyznaczoney.*

Filip Krauss, Sekretarz Gubernialny.

---

1. *Dnia 25 tego miesiąca w Poniedziałek od godziny* 10 *ranney odbywać się będzie na tuteyszym ratuszu publiczna licytacya różnych konfiskowanych u tuteyszych kupców za niedoimki skarbowych podatków rzeczy, jako to: kareta, srebro różnego rodzaju etc. o czym i podaie się do publiczney wiadomości.*

Wyjeżdżaią za granicę.

1. *Wyjeżdza za granicę do Królewca Pruskiego, Jenerał b. woysk Polskich, Wyszkowski z dwóma służącemi.*

---

1 *Wyjeżdza do Otomańskiey porty z Gubernii Grodzieńskiey pttu Nowogr. z Miasteczka Delatycz mieszczanin starozakonny Hirsz Josielowicz Chaimowski, i z miasteczka Lubcza tegoż Pttu mieszczanin starozakonny Leyba Abramowicz Lewin obydwa z żonami na miesięcy dziewięć.*

---

2 W ogrodzie W. Strumiły w Wilnie za Rudnicką bramą, znayduią się do przedania, w rozmnożonych exemplarzach podług osobnego katalogu, wszelkie rośliny treybauzowe, oranżeryine i ogrodowe — Szczepy drzew owocowych w naylepszych gatunkach — Nasiona rozmaitych kwiatów — W tymże ogrodzie przyymuią się chłopcy do nauki ogrodnictwa.